

M.p., sobota, 24 czerwca 1944 r.

Nr 119

Z A C I E T A B I T W A O C H E R B O U R G

Kwatera główna Sprzymierzonych we Francji, 23.VI. Dziś w godzinach przedpołudniowych ogłoszono w kwaterze głównej wojsk amerykańskich, że natarcie na Cherbourg rozwija się pomyślnie. Późniejsze doniesienia stwierdzają, że napór wojsk amerykańskich jest coraz silniejszy, jednocześnie zaś korespondenci wojenni telegrafują, że Ameryka nie napotyka na zacięty opór Niemców, którzy wycofali się z przedmieść i bronią się w fortecy, otaczającej wewnętrzną część miasta.

Londyn, 23.VI. Wojska amerykańskie opanowały jedno z trzech wzgórz, dominujących nad Cherbourgiem. Wzgórze to znajduje się na wschód od miasta, w odległości 1 mili od wybrzeża. Ciężkie działa ostrzeliwują już stąd port.

Berlin, 23.VI. Na dzisiejszej konferencji prasowej rzecznik niemiecki oświadczył, że bitwa o Cherbourg toczy się z coraz większą gwałtownością, i stwierdził, że Amerykanom udało się zająć pewne kluczowe stanowiska wokół miasta.

Londyn, 23.VI. W kwaterze głównej Sprzymierzonych we Francji oceniają sytuację pod Cherbourgiem optymistycznie. Podkreśla się, że umocnienia Cherbourga są wprawdzie silne, ale nie tak silne, jak fortyfikacje nadmorskie, które Sprzymierzeni przełamali w pierwszym dniu inwazji.

Stanowiska niemieckie pod gradem bomb

Londyn, 23.VI. Podjęty wczoraj szturm amerykański na Cherbourg poprzedzony był potężnym bombardowaniem z powietrza, które porównują z bombardowaniem Dunkierki. W akcji wzięło udział ponad tysiąc samolotów, które nadlatywały falami co 5 minut w ciągu 2 godzin.

Bombardowanie przeprowadzane było naogół z bardzo niskiego pułapu, częstokroć z wysokości 30 metrów. Myśliwce bombardujące, biorące udział w akcji, rozwijały szybkość do 640 km na godzinę. Około 30 tys. żołnierzy niemieckich, którzy znaleźli się w potrzasku, przeżyło straszne chwile.

Waszyngton, 23.VI. Radio Columbia podało, że dziś wczesnym rankiem rozpoczęło się znowu bombardowanie Cherbourga na wielką skalę. Przed rozpoczęciem nowego szturmu samoloty Sprzymierzonych zrzucały ponownie ulotki, wzywające Niemców do poddania się, na które załoga Cherbourga nie odpo-

wiedziała.

Berlin, 23.VI. Radio niemieckie podało, że dziś o godz. 18 ciężkie działa sojusznicznych okrętów wojennych rozpoczęły ostrzeliwanie Cherbourga od strony morza. Ogień dział okrętowych koncentruje się głównie na rejonie portu.

Rommel nakazuje obronę do ostatka

Sztokholm, 23.VI. Po rozkazach Hitlera i Rundstedta, z kolei w dniu dzisiejszym Rommel wydał rozkaz do garnizonu Cherbourga, aby bronił się do ostatka.

Imponująca akcja patriotów francuskich

Londyn, 23.VI. Kwatera główna gen. Eisenhowera ogłosiła specjalny komunikat, stwierdzający, że oddziały patriotów francuskich przyczyniły się bezpośrednio do sukcesów Sprzymierzonych w Normandii. W wielu okręgach patrioci związali znaczne siły niemieckie, a w kilku departamentach zmusili Niemców do użycia czołgów, artylerii i samolotów. Akcja patriotów utrudnia Niemcom dostarczanie rezerw na linię frontu, m.in. dwie dywizje pancerne zatrzymane zostały w p.d.-zachodniej Francji. Doniosłe znaczenie posiada również zakrojona na wielką skalę akcja sabotażowa. M.in. patrioci francuscy przerwali wszystkie linie telefoniczne i telegraficzne, nawet podziemne, między Caen a Rouen i Amiens.

CIĘŻKIE WALKI CZOŁGÓW NA WSCHODNIM SKRZ.DLE

Londyn, 23.VI. Na wschodnim skrzydle frontu w Normandii Brytyjczycy i Kanadyjczycy toczą ciężkie walki przeciwko czterem niemieckim dywizjom pancernym. Szczególnie gwałtowna bitwa toczy się w rejonie Tilly-sur-Seulles, gdzie Anglicy dotarli na odległość 5 km na południo-zachód od tego zdobytego przed kilku dniami miasta. Kanadyjczycy stawiają zacięty opór czołgom niemieckim w odległości około 5 km na wschód od Caen. Przez wbicie klina w stanowiska niemieckie w rejonie Tilly Amerykanie zagrażają linii obronnej nieprzyjaciela między Caen a Saint-Lo.



W Berlinie twierdzą:

WIELKA OFENSYWA SOWIECKA ROZPOCZĘŁA SIĘ

Berlin, 23.VI. Rzecznik niemiecki oświadczył dziś przedstawicielom prasy państw neutralnych, że na froncie wschodnim rozpoczęła się wczoraj wielka ofensywa sowiecka na przestrzeni od Tampola aż do Ostrowa (w pobliżu pogranicza sowiecko-łotewsko-estońskiego). Rosjanie rzucili do walki wielkie siły, szczególnie ciężkie natarcie sowieckie trwa na Białorusi między Mohylowem a Witebskiem. Rzecznik twierdził, że pierwsze natarcia sowieckie zostały naogół odparte, przyznał jednak, że w kilku punktach sytuacja jest niejasna wobec wdarcia się czołgów rosyjskich w stanowiska niemieckie. (Źródła sowieckie nie potwierdzają dotychczas tej wiadomości.)

Natarcie sowieckie na północy

Moskwa, 23.VI. Wojska sowieckie poczyniły dalsze postępy na froncie północnym. Między jeziorami Onega i Ładoga Rosjanie sforsowali rzekę Swir i ustanowili przyczółki na jej północnym brzegu. Wojskom niemieckim i fińskim, znajdującym się między tymi jeziorami, gro-

zi okrażenie. Rosjanie oparowali Murmańską linię kolejową na przestrzeni 40 km i zdobyli kilka stacji. Na przesmyku karelskim Rosjanie posuwają się nadal trzema kolumnami: na zachód od Wyborga oraz na północ i północ-wschód. Wojska fińskie ponoszą ciężkie straty.

Również z frontu włoskiego

NIEMICY DONOSZĄ O OFENSYWIE ALIANTÓW

Berlin, 23.VI. Rzecznik niemiecki oświadczył dziś dziennikarzom, że gen. Alexander, po przegrupowaniu swych sił, wznowił działania ofensywne na wielką skalę. Komunikat naczelnego dowództwa niemieckiego podaje, że "na jednym z odcinków frontu V armia przeniknęła do naszych linii obronnych, na innych odcinkach odparliśmy natarcia nieprzyjaciela".

Londyn, 23.VI. Komunikat Sprzymierzonych z Włoch nie potwierdza wiadomości niemieckich, donosi natomiast, że na odcinku adriatyckim oddziały VIII armii przekroczyły rzekę Chienti (32 km na południe od ważnego portu Ancona). Na środkowym odcinku frontu wzrósł znacznie opór niemiecki na zachód od Perugii i na pld-zachód od jeziora Trazymenckiego. Szczególnie silny opór stawiają Niemcy w rejonie miasta Chiusi, wokół którego bronią się na dosko nale umocnionych stanowiskach. Korespondenci wojenni donoszą, że Niemcy za wszelką cenę starają się powstrzymać postępy Sprzymierzonych w środkowych Włoszech, aby zyskać na czasie dla przygotowania linii obronnej Pisa-Rimini.

GESTAPOWCY ZAMORDOWALI 50 LOTNIKÓW ALIANCKICH

Londyn, 23.VI. Min. Eden złożył dziś w Izbie Gmin oświadczenie w sprawie zgładzenia przez Niemców 50 oficerów-lotników alianckich, którzy znajdowali się w niewoli niemieckiej (jak donoszono w swoim czasie, było między nimi kilku oficerów lotnictwa polskiego). Eden stwierdził, że w świetle zeznań oswobodzonych niedawno z niewoli niemieckiej żołnierzy angielskich - wyjaśnienie rządu niemieckiego nie należy wogóle brać pod uwagę. Oficerowie alianccy zostali poprostu zamordowani. Rząd niemiecki twierdził, że zastrzelono ich w czasie uciezki, bądź też przy usiłowaniu ponownej uciezki. Znaniennym jest, że żaden z nich nie został tylko ranny i nie pozostał przy życiu. W rzeczywistości oficerowie ci wywiezieni zostali do więzienia w Gorlicach, następnie podzieleni na małe grupy, zakuci w kajdany, wreszcie pognani przez Gestapo w niewiadomym kierunku i zamordowani.

2-GODZINNA KONFERENCJA SARADZOGLU-PAPEN

Sztokholm, 23.VI. Z Ankary donoszą, że turecki premier i minister spraw zagranicznych Saradzoglu dwugodzinną konferencją z ambasadorem niemieckim von Papenen. Ambasador wręczył Saradzoglu dwie noty protestacyjne rządu niemieckiego w sprawie zamknięcia cieśnin tureckich dla okrętów niemieckich, oraz w sprawie "nieprzychylnego stanowiska prasy tureckiej wobec Rzeszy".

BOMBARDOWANIA NIE USTAJĄ

Londyn, 23.VI. Dziś popołudniu amerykańskie fortece latające i Liberatory bombardowały w dalszym ciągu wyrzutnie niemieckich samolotów bez załogi w rejonie Pas de Calais. W nocy bombardowce typu Mosquito dokonały nalotu na Hamburg. Samoloty z baz włoskich bombardowały pola naftowe i węzół kolejowy Floesti.

ECHA BITWY NA PACYFIKU

Waszyngton, 23.VI. Dokładniejsze szczegóły wielkiej bitwy, jaka rozegrała się na Pacyfiku między archipelagiem Marińskim a Filipinami, są następujące: zatopiono 5 okrętów japońskich,

a mianowicie 1 pancernik, 1 lotniskowiec i 3 kontrtorpedowce. Okazuje się, że okręty amerykańskie i japońskie nie zetknęły się w bezpośredniej walce, a czynne było lotnictwo obu stron. Flota japońska, poniosła tak ciężkie straty (poza ten uszkodzono 5 okrętów), wycofała się z walki.

Z OSTATNIEJ CHWILI

M.p., 23.VI. Wieczorny komunikat z Moskwy częściowo tylko potwierdza doniesienia niemieckie o ofensywie na froncie wschodnim, podaje mianowicie, że wojska sowieckie podjęły nowe natarcie w rejonie Witebska, gdzie przełamały linie niemieckie.